

Rozmowa z Jego Magnificencją
ks. prof. dr. hab. ANTONIM DĘBIŃSKIM
rektorem Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
Jana Pawła II



Tradycja i nowoczesność



■ **Rozmawiamy w dniu podpisania umowy o współpracy pomiędzy KUL a Politechniką Rzeszowską. Jaki zasadniczy cel przyświeca tej umowie? Jakie korzyści może przynieść samemu Uniwersytetowi?**

– W tej chwili KUL poszerza swoją obecność w Stalowej Woli poprzez nowe kierunki – inżynierię środowiska i inżynierię materiałową. Dbając o rozwój obu kierunków, szukamy nowych form współpracy i współdziałania z otoczeniem gospodarczym, biznesowym, samorządowym i naukowym, by wspólnie zdobywać granty na projekty badawcze, a efekty badań sprawnie komercjalizować. Chcemy proponować naszym studentom ciekawe miejsca praktyk i staży w Stalowej Woli i okolicy. Jestem przeświadczony, że umowa z Politechniką Rzeszowską zintensyfikuje nasze działania i będzie niezwykle użyteczna z punktu widzenia celów, które wymieniliśmy.

■ **KUL, powołując kierunki techniczne na Wydziale Zamiejscowym Prawa i Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli, przełamał humanistyczną tradycję lubelskiej Alma Mater. Jak to ma znaczenie dla całej katolickiej uczelni?**

– Istotnie, KUL przełamał granice dotychczasowego działania, chociaż przypomnę, że nasz założyciel, ks. Idzi Radziszewski, powołując przed bez mała stuleciem uczelnię do życia, planował uniwersytet w sensie klasycznym – ze wszystkimi kierunkami, włącznie z medycyną. Medycyny nie utworzyliśmy, ale w Lublinie utworzyliśmy kilka kierunków, które nie wchodzą do zakresu nauk humanistycznych, chociażby biotechnologię czy informatykę. Natomiast w Stalowej Woli po raz pierwszy w historii naszej uczelni utworzyliśmy kierunki techniczne. Chcemy tym samym poszerzać naszą ofertę, a z drugiej strony nawiązywać do świetnych przemysłowych i gospodarczych tradycji Stalowej Woli z okresu dwudziestolecia międzywojennego.

■ **Łącząc w jednym miejscu nauki społeczne z kierunkami technicznymi, prawem i ekonomią, Wydział Zamiejscowy KUL w Stalowej Woli przedstawia absolwentom szkół ponadgimnazjalnych zupełnie unikatową ofertę edukacyjną. Dlaczego, zdaniem Jego Magnificencji, warto z niej skorzystać?**

– Każdy uniwersytet realizuje misję kulturową i cywilizacyjną. Dlatego tak ważne są nauki humanistyczne. Ale obecnie liczą się również wyzwania rynku pracy – na naszym Uniwersytecie proponujemy połączenie świata wartości z konkretnymi umiejętnościami zawodowymi.

■ **Czy taki bardzo szeroki model studiowania, jaki teraz oferuje Wydział Zamiejscowy KUL w Stalowej Woli, jest wyrazem ewolucji KUL w stronę uczelni naprawdę uniwersalnej?**

– To wynik pewnych przemian w samym Uniwersytecie, ale także wynik przemian społecznych oraz procesu identyfikacji potrzeb. Formuła naszego Uniwersytetu pozwala kultywować kierunki humanistyczne, ale jednocześnie otwierać kierunki techniczne.

■ **Wydział Zamiejscowy KUL w Stalowej Woli działa w szczególnym miejscu – na terenie byłego Centralnego Okręgu Przemysłowego. W jaki sposób Uniwersytet wykorzystuje tę wielką tradycję? Jak chce nawiązać w codziennym działaniu do chlubnej przeszłości przemysłowej naszego regionu?**

– Kilka dni temu odbyło się w Stalowej Woli kolejne posiedzenie Rady Komercjalizacji Wiedzy przy Rektorzem KUL-u. Jest to ciało, które skupia osoby prowadzące działalność biznesową, prowadzące firmy lub zasiadające w zarządach spółek. Chcemy w ten sposób wykorzystać wszystkie istniejące tutaj możliwości, aby związek pomiędzy gospodarką i nauką, w tym przenoszenie osiągnięć naukowych na obszar życia gospodarczego, był większy. W tym właśnie sensie nawiązujemy do pięknej i wielkiej tradycji Centralnego Okręgu Przemysłowego.

W tym kontekście ze zdziwieniem przyjęliśmy pojawiające się wcześniej informacje o rezygnacji KUL-u z prowadzenia Wydziału Zamiejscowego w Stalowej Woli. Połączyliśmy dwa wydziały, bo było to konieczne z przyczyn ekonomiczno-organizacyjnych. Pewne działania porządkujące wywołały bezzasadne niepokoje o przyszłość uczelni. KUL jest tu obecny od 25 lat, pozostanie i będzie się rozwijał poprzez nowe formy organizacyjne. Ufam, że w przyszłości powstanie w Stalowej Woli odrębny wydział nauk technicznych.

■ **W latach 30. XX wieku „stalową wolą narodu polskiego” zbudowano COP. Jakiego wysiłku potrzeba, by dzisiaj w dawnym sercu wielkiego okręgu przemysłowego zbudować prężny ośrodek uniwersytecki? Znamy przykłady europejskich miast wielkości Stalowej Woli, w których działają uczelnie o międzynarodowej renomie.**

– Najważniejszą kwestią w tworzeniu ośrodka uniwersyteckiego jest owocne i długofalowe współdziałanie wielu podmiotów. Myślę przede wszystkim o władzach samorządowych miasta i regionu, przedstawicielach świata gospodarczego i biznesu, osobach, które animują życie gospodarcze – członkach zarządów spółek, oraz o przedstawicielach świata nauki, w tym wypadku Wydziału Zamiejscowego KUL i Politechniki Rzeszowskiej.

Roztropne współdziałanie, nakierowane na tworzenie tkanki społecznej w mieście i jego okolicy, pozwoli stabilizować lokalne instytucje naukowe i powoli krzepnąć Stalowej Woli, jako ośrodkowi uniwersyteckiemu.

■ **Rok 2018 będzie rokiem stulecia KUL. Jak najstarsza polska uczelnia katolicka i jeden z najstarszych uniwersytetów w Polsce widzi swoją przyszłość? Jaka ma strategię rozwoju?**

– Strategię rozwoju spróbuję streścić w dwóch zdaniach. Z jednej strony KUL, jako uczelnia ze stuletnią tradycją, powinien odwoływać się do swojej historii, misji i dewizy „Deo et Patriae” („Bogu i Ojczyźnie”). Z drugiej strony, analizując zmieniające się okoliczności życia społecznego, powinien przystosowywać swoją ofertę i działania do potrzeb współczesności, być atrakcyjnym miejscem do studiowania.

Zależy nam, aby student był zainteresowany światem wartości, aksjologii i misją Uniwersytetu, ale również by odbierał tu wykształcenie, które pozwoli mu odnaleźć się na rynku pracy. Chodzi przede wszystkim o to, aby był dobrze przystosowany do wyzwań cywilizacyjnych i jednocześnie w sposób moralnie poprawny oceniał wszystkie zjawiska otaczającego go świata.

■ **Nazwa KUL – Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II – to jedna z najbardziej rozpoznawanych marek w Polsce i poza jej granicami. Kiedyś powszechnie znana była lubelska szkoła filozoficzna i jej wybitni profesorowie, wysoko oceniano filologię. Kim i czym dziś może poszczycić się KUL?**

– Szczycimy się naszą tradycją, odwołując się do całego dziedzictwa naszego Uniwersytetu, obejmującego postacie wielkich humanistów – Władysława Tatarkiewicza czy Jana Parandowskiego, wielkich filozofów – Stefana Świeżawskiego, Czesława Strzeszewskiego czy o. Alberta Krąpca, prawników – Wiesława Chrzanowskiego, Adama Strzembosza. Ale przede wszystkim szczycimy się naszym patronem – Janem Pawłem II, który jako biskup i kardynał przez 25 lat dojeżdżał z Krakowa do Lublina z wykładami.

W tej chwili mamy bardzo dobrą kadre naukowo-dydaktyczną, w tym świetnych profesorów, w wielu dziedzinach – wybitnych. Mamy znakomitą psychologię, pedagogikę, filozofię, teologię i prawo. Na marginesie – absolwenci prawa KUL uzyskali bardzo dobre wyniki zdawalności na aplikacje prawnicze i znaleźli się w czołówce w Polsce.

Szczycimy się tym, że jesteśmy Uniwersytetem, który przyciąga studentów z różnych części świata. Tak dzieje się od wielu dziesięcioleci. W końcu szczycimy się tym, że KUL jest ważnym ośrodkiem badawczym, szczególnie w dziedzinie humanistyki. Teraz chcemy być również znaczącym ośrodkiem, jeśli chodzi o nauki techniczne, matematyczne, biologiczne i przyrodnicze.

Lublin jest pięknym i atrakcyjnym miastem, jak mówiono przed wojną – miastem na styku kultur. Warto w nim studiować.

■ **Jeszcze kilkanaście lat temu KUL postrzegany był jako uczelnia prywatna, kościelna, utrzymująca się z datków i darowizn przede wszystkim naszej Polonii. Dziś uczelnia finansowana jest przede wszystkim ze środków publicznych. Na ile jest to szansą, a na ile wyzwaniem dla lubelskiej a jednocześnie stalowowolskiej Alma Mater?**

– Z pewnością jest to duża szansa dla uczelni, dająca jej stabilne podstawy finansowania w zakresie podstawowym. Dzięki pomocy katolickiego społeczeństwa w Polsce i za granicą mamy możliwość podejmowania niektórych badań w szerszym zakresie, jak choćby nad niedawno zakończoną 20-tomową „Encyklopedią katolicką” czy prowadzonymi w ośrodkach badawczych studiami nad dorobkiem Jana Pawła II, a także nad literaturą religijną.

Finansowanie przez państwo daje naszemu Uniwersytetowi poczucie stabilizacji, a wsparcie społeczeństwa pozwala nam uruchomić dodatkowe ważne badania naukowe.

■ **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał PIOTR NIEMIEC

Wywiad sponsorowany

Studia na KUL-u w Stalowej Woli

- EKONOMIA
- INŻYNIERIA MATERIAŁOWA
- INŻYNIERIA ŚRODOWISKA
- PEDAGOGIKA
- PRACA SOCJALNA
- PRAWO
- SOCJOLOGIA

300 zł
stypendium
dla kierunków
inżynierskich

**rekrutacja
2015-2016**

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Społeczeństwie
w Stalowej Woli

www.kul.pl/kandydat • facebook.com/KULstalawola